



Węgierska moda zdobyła już sobie uznanie i światowy rozgłos, zaś domy mody przy ul. Rakoczego przyciągają oczy piękną i pomysłową dekoracją.

Piękny Budapeszt gości miliony turystów

(KORESPONDENCJA WŁASNA „EXPRESSU”)

BUDAPESZT, w grudniu

BUDAPESZT odwiedza rocznie 4,3 mln turystów z całego świata, a więc ponad dwa razy więcej niż ma on swych stałych mieszkańców. Nawet ci, którzy jada do Rumunii, Bułgarii lub Jugosławii zatrzymują się tu choćby na kilka dni, bo rzeczywiście miasto to przyciąga nie tylko urokiem swych niepowtarzalnych zabytków, ale również serdecznością i komfortem z jakim przyjmuje wszystkich przybywających tu indywidualnie lub w grupach turystycznych.

Wydawany co miesiąc w trzech językach obcych informator Biura Podróży IBUSZ na 34 stronicach podaje najbardziej aktualne dane o tym co warto w Budapeszcie zobaczyć, gdzie zabawić się, gdzie zjeść i gdzie odpocząć. W dziale gastronomii oddzielnie poleca się gościom restauracje z muzyką cygańską, z narodową kuchnią węgierską, winiarnie, małe knajpki oraz ekskluzywne lokale nocne. Węgrzy bowiem sami lubią dobrze zjeść i potrafią do takiej samej konsumpcji nakłonić każdego, kto choć raz zajrzy do któregośkolwiek z blisko 3 tys. lokali gastronomicznych.

W tegorocznym sezonie turystycznym Budapeszt wzbogacił się o wspaniały lokal, a mianowicie cały kombinat gastronomiczny zorganizowany w murach starej XVIII-wiecznej Baszty Rybackiej.

Węgrzy zrobili też ostatnio wiele jeśli chodzi o zwiększenie ilości miejsc



hotelowych w stolicy i na terenie całego kraju. W Budapeszcie np. sam IBUSZ posiada 6 tys. łóżek hotelowych, co już nie wystarcza wobec rosnącego napływu gości. Zburzono więc stary hotel „Duna”, który stał między mostami Elżbiety i Łańcuchowym, a na jego miejscu już wznosi się nowoczesna sylwetka potężnego gmachu hotelu „Intercontinental”, który pomieści 700 pokoi, a otwarty zostanie w kwietniu 1970 r. Drugi równie wielki hotel „Matyas” staje na terenie Budy w dzielnicy zamkowej, zaś tuż u wjazdu do miasta kończy się budowę motelu „Wenus”.

Węgrzy doskonale rozumieją, że turystów zagranicznych zwabi propagowany w licznych prospektach i informatorach urok miasta i jego okolic, ale zatrzyma ich tu na dłużej i każe wrócić po raz drugi i trzeci właśnie dobra kuchnia i wygodne warunki hotelowe.

*

Fala turystów odwiedzających stolicę Węgier nie słabnie przez cały rok. Jeden z folderów wydawany przez Biuro Podróży IBUSZ ma nawet format kalendarza, w którym na każdy miesiąc zapowiada się inne atrakcje. Do tradycji zaś należą sylwestrowe bale i zabawy odbywające się we wszystkich lokalach gastronomicznych przez cały karnawał. Do hucznego powitania Nowego Roku przygotowuje się całe miasto szczególnie uroczyste. Wszędzie świetne ruchome reklamy, kolorowe lampiony i bogato przystrojone witryny sklepowe.

E. JĘDRYCH-WITKUN



nowoczesnego domu towarowego, podająca najnowsze informacje z całego świata

Również wąskie uliczki starego Pestu przybrały odświeżony wygląd, potyskując różnokolorowymi neonami świetlnej reklamy.

Fot. Zb. Lewandowski